

WNIEDZIELĘ DNIA 25 GRUDNIA 1808.

Z Wiednia d. 17. Grudnia.

J. Cezarsowiczowska Mość Arcy Xzę Palatyn udał się d. 18 Listopada, w towarzystwie C. K. Rady i Dyrektora rolniczego, Stanisława Heppa, do Waitzen, dla obejrzenia darowanego tam od Najjaśniejszego Cesarza na założenie akademii Ludwiki gmachu (Teresianum z należącemi do niego ekolcami i ogrodem. Arcy Xzę Jmę wysiadł tam do pałacu biskupiego, zjadł obiad u tamtejszego Biskupa Władysława Kamanbazy i powrócił tego samego dnia do Budy.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Agtam-kiemu kameralnemu Administratorowi i kilku Kommitatow sądowemu Assessorowi, Markowi Delwuy, udzielić naysłaskawiej, przez wzgląd na jego w kraju zasługi, tytuł Królewskiego radcy.

Kommitat Syrmiański darował z własney ochoty woyskowemu lazaretowi w Komorn 3000 zł. ryń. i kazał ie nayspokornie J. C. K. M. oddać przez Kr. Radcę i Wicegaspana Paraceticca. J. C. K. Mość przyjął słaskawie patryotyczny ten dar, kazał go na przeznaczony cel obrócić, a dawcy ukontentowanie oświadczył.

Szkoła główna Pełska obrata d. 1 Grudnia rocznym rektorem swoim Emeryka Reymen, obu praw doktora i prywatnego prawnika, sądowego stylu publicznego profesora i wydziału sądowego podseniara.

C. K. gubernium niższej Austrii nadało fabryczny przywilej tuteyszemu fabrykantowi jedwabnych materyy, Sobestyanowi Göbel.

Gazeta dworska umieściła pod artykułem z Hiszpanii, co następuje:

Osmy bialetyn Francuzkiego woyska w Hiszpanii. Z Burgos d. 22 Listopada 1808.

" Marszałek Xzę Dalmaryi popiera z wielkim pośpiechem daley swoje korzyści Ładawny działami, amunicyą i Angielskimi karabinami konwoy zabrany w porcie Cunnillas własnie w ten czas został, gdy chciał kotwicę podbieść. Spisują wszystkie na nim rzeczy i narachowano już 30 dział i bardzo wiele officerskich bagażow. Jenerał Sarrut ściga na czele swey brygady żywo nieprzyaciela. Gdy ten ciągnąc wzdłuż morza, porzucił za przybyciem do St. Vincent z portgorku, który zastania wąwoz St. Vincent, że Jenerał Sarrut 900 ludzi miał tylko przyc-

bia, mniemał, że ma dosyć czasu do przebycia wąwozu mającego nad odnoga morską 400 sążni wynoszący most. Lecz pokazano się wnet, że 900 ludzi przełamało w dobrem stanowisku i w niewład wprowadziło 6000 ludzi, bez utraenia jednego człowieka i prawie bez wystrzału. Tymczasem Pułkownik Tacher postawił wścisnionej kolumnie 150 strzelców z swego regimentu za przednią strażą i uderzył sam bez zastanowienia się zaraz na wąwóz, iak tylko postrzegł, że się nieprzyjaciel zachwiał. Większa część nieprzyjacielskiej tej kolumny została wybitą, lub w morze i bagna wpędzoną lub poymaną. Gdy pierwszy odechodził rapport miano już przeszło 600 jeńców i kolumna Jenerała Sarrent przeszła była granicę prowincyi Montana i weszła do Asturyi.

"Woltyżerowie 3630 regimentu opanowali w porcie Santillanz Angielski konwoy ładowny cukrem, kawą, bawełną i innymi osadowemi towarami. Liczba bogato ładownych okrętów Angielskich, które nam się pod temi brzegami wręca dostały, wynosi już 25.

"Siodmy korpus woyska Francuzkiego w Hiszpanii, pod dowodstwem Jenerała Gouviou St. Cyr, zaczęła już osobie dać słyszeć. Twierdza Rosas została d. 6 Listopada przez Jenerałów Reille i Pina opasana. Wielka liczba Miqueletów, (Katalońskich goral) i wysiedli Angliacy trzymali port Selwa osadzony. Jenerał Fontana poszedł na czele 3 Włoskich lekkich batalionów, granadyerów i woltyżerów 770 Francuzkiego regimentu przeciw Selwe, uderzył na goral i Anglików i zabrał 10 dwudziesto czterech fontowych dział, których Angliacy nie mieli czasu na okręty zabrać. D. 8 wyszły pod zastłą artyleryi Angielskich okrętów 3 kolumny wo-

ska z twierdzy Rosas. Jenerał Mazuchelli pozwolił im zbliżyć się na wystrzał z karabinu, uderzył i zabito im potem przeszło 600 ludzi. D. 12 zrobił nieprzyjaciel znowu wycieczkę, ale natrafił na tych samych walecznych ludzi i Jenerał Mazuchelli okrył ich trupami swoie okopy. O tego czasu obęta zatogę trwoga, i niechcie więcej czynić wycieczek. W Barcelonie chwali Jenerał Dumasne zostające pod jego rozkazami woyska Włoskie.

Głowna kwatera opuścił dziś w nocy Burgos.,,

Dziewiąty biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii. Z Aranda d. 25 Listop.

"Woyskowe stanowisko nieprzyjaciela zdawało się być następujące:—Na lewem skrzydle stały woyska Galicyjskie, składające się w potowie z woysk liniowych Hiszpańskich, a w drugiej z powstańców z Galicyi, Asturyi i Leony. W środku stało woysko Estramadury czyli powstańcy z Estramadury i pobliskich prowincy, których Angielskie korpusy wspierać miały. Woysko Andaluzyi, Walencyi Nowey Kastylii i Arragonii, liczące 70 do 80,000 ludzi, zajmowało jeszcze do 20 Listopada Calahora, Tudela i brzegi Arragonii. Woyska te stanowiąc prawie skrzydło nieprzyjaciela, składały się z liniowych woysk stojących dawniej w obozie S. Recha, w Andaluzyi; Walencyi, Kartagenia i Madrycie, i powstańc w tych prowincy. Przeciw tem woyskom działają teraz korpusy woyska Francuzkiego; inne woyska Hiszpanów pobite i rozpraszane zostały w bitwach pod Espinosa i Burgos.

"Głowna kwatera Cesarska przeniosła się d. 22 Listopada z Burgos do Lerma, a d. 23 z Lerma do Arand.

"Marszałek Xę Elichgen udął się d. 22 b. m. do prowincjonalnego miasta Soria,

osadził lekką swoją jazdą Medina Celi i wysłał poboczną drogą od Saragosi podiastry ku Madrytowi. Przednia straż jego wyruszyła do Agreda. D. 22 połączyli się Marszałkowie Xąż Montebelli i Xąż Conegliano na moście Ladosa. D. 24 Marszałek Xąż Bellunuy przeniósł główną swoją kwaterę do Venta-Gones. Prawie wszystkie drogi od Madrytu do północnych prowincy są przecięte; podjazdy nasze pochwytyły bardzo wiele gońców i pozabierały pocztę.

"Trudno bardzo, żeby stojące nad Ebro i stanowiące prawie nieprzyjaciela skrzydło wojsko, przeszło się do Madrytu i południowej Hiszpanii cofnąć. Podobniejsza jest, że w krótko tak sam los spotka tę drugą połowę Hiszpańskiego wojska, jaki spotkał pierwszą.

"Czas jest wilgotny; od 3 dni panują grube mgły. Pora ta roku jest daleko szkodliwsza dla krainowców, niżeli dla ludzi przywykłych do północnego klimatu.

"Jenerał Gouvion St. Cyr popisał czynnie oblężenie Rosas. Przekopy otworzone d. 18 przed Rosas zostały. Równoległa linia do 1500 metrow wynosząca, znajduje się o 500 metrow tylko od twierdzy. Roboty zupełnie były przed nieprzyjacielem ukryte; nie wystrzelił ani raz z dział, a na prawem boku kilka tylko bezskutecznych karabinowych wystrzałow uczynił. D. 16 i 17 naprawiała kompania saperow Włoskich, pod zastoną oddziału piechoty z dywizyi Pino, drogę na równinie do leżącego z przodu twierdzy Rosas szanca B uton, dla poprowadzenia tam dział, co d. 18 skuteczniore zostało."

List z Ceret niedawno Belegarde pod d. 12 Listopada wyraża: "Wojsko Francuzkie na granicach Katalonii liczy do 30,000 ludzi; ale zawsze jeszcze jest oderżnięte od Barcelony, w której twierdzy znajduje się Jenerał

Duhesme. Rosas i Garona miały być w krótko oblężone, Nadzwyczajny wylew rzek w tej okolicy, iakiego jeszcze nie pamiętają, przeszkadza jednak bardzo działaniom Francuzkiego wojska."

Z Paryża d. 2. Grudnia.

Hrabia Koczubey, dawny kanclerz Rosyjski i minister wewnętrzny, i Hrabia Zubow przyjechali do Paryża.

Xąż Abrantu, rzęda Paryża i dowódca 8go korpusu Francuzkiego wojska w Hiszpanii, i Marszałek Xąż Treviso (Mortier) przyjechali z wielu officerami d. 26 Listopada do Bordeaux. Pomiędzy temi officerami znajdują się Jenerałowie Delorges i Loison. Miasto Bordeaux dało ciągle ucieżki dla wojsk, które przechodzą przez departament Girondy do Hiszpanii.

Z Wannes donoszą, że Jenerał Heudelet szłował w dowodztwie nad 13tą dywizyą Jenerała Travot, który dowodził dywizyą w Portugalii.

Odrę Francuzki Garonna, płynący z wyspy Francuzkiej, przybył do Hamburga po 155 dniowej żegludze, z 11,500 bezkantilkawy Barbańskiej i 200 pakami bawełny.

Z Berlina d. 6. Grudnia.

Urzędowy Francuzki opis opuszczenia przez wojska Francuzkie miasta Bazylina; zawiera w sobie:

D. 3 Grudnia wojska Najjaśniejszego Cesarza Franuzow i Króla Włoskiego opuścili Berlin. — Rano zgromadził się 7my regiment Francuzki lekkiej piechoty, który sam jeden stanowił zalogę, przed południem Jenerał dywizyi, Hrabiego St. Hilaire, dowodził naszego miasta, z bronią i bagażami. O godzinie 9 opuścił Jenerał St. Hilaire swój pałac i w towarzystwie Jenerała Borrel, naczelnika głównego sztabu miasta, dowodzącego

adjutanta Billod, naczelnika głównego sztabu dywizyi, officerow sztabu zalogi, naczelnikow urzędow Berlińskich i officerow mieyskiej gwardyi, udał się do pałacu Królewicza Jmci Pruskiego Ferdyuanda, dla oddania mu kluczy od miasta.

Przed orszakami szła kapela 7go regimentu Francuzkiego i otaczała go niezliczona mnogość mieszkańców miasta różnych stanow. Gdy przybył do pałacu, oddał Jenerał St. Hilaire Królewiczowi Jmci klucze od miasta przy następującej przemowie:

"Najjaśniejszy Królewiczu! Stosownie do rozkazu JW. Marszałka Xcia Auerstädt mam honor oddać W. Królewiczowskiej Mei hołd głębokiego uszanowania i złożyć w Jęge ręce klucze od miasta. — W chwili ostatecznego ustąpienia woysk Francuzkich z tey stolicy, rownie słuszną jak naturalną było rzeczą, ażeby JW. Marszałek zaszczycił W. Królewiczowską Mość radością oddania osobście wysokiemu Twojemu Wnukowi kluczy od iego stolicy, co zgadza się razem z życzeniami iego poddanych i własnym interessem. Muszę także złożyć na łonie W. Królewiczowskiej Mei poważnie i szacunek, na które wydział stanow, znakomite członki władz krajowych, narodowa gwardya piesza i strzelcy, wielka liczba nayzaciejszych i nayświatlejszych obywateli tey stolicy i Prufs, a mnie i moich poprzednikow zasłużyli. Miałem dosyć czasu przekonać się o ich sposobie myślenia, i postrzegłem z ukontentowaniem, że dobrzy ci obywatele łączą głębokie przywiązanie do Domu Fryderyka Wielkiego z nieograniczonym przywiązaniem, jako wierni poddani, do dawney swey konstytucyi, okazując wyraźny wstręt przeciw maxymom niszczącem wszelki porządek; uczucia, które są

naypewniejszą podporą tronu, byle tylko Monarchowie umieli je cenić. Tak jest, muszę przed W. Królewiczowską Meią wyznać z otwartością żołnierza, jako Xciem, któremu przystoi słyszeć prawdę, a potem ją Królowi powiedzieć: że ogół mieszkańcow Prufs przekonany jest o systemacie, który ma przywrócić światu pokoy; pragnie jak naybardziej ułożyć zgodę i dobre porozumienie z Francją. Pragnie szczerze postępować na t y drodze, i spodziewa się znaleźć na niey zapomnienie kłesk swoich; słowem, dobrzy ci obywatele podług zdrowey ich polityki oczekują tylko przybycia swojego Króla i Królowey, dla służenia im za wzor i przewodnika w wynurzeniu patryotycznych swoich uczuciw, — Pozwol mi W. Królewiczowska Mość i szczerze powinszować sobie szczęścia, iż nadarzyła mi się okoliczność, w której mam honor złożyć Ci hołd i uszanowanie w imieniu Francuzow. Przed przybyciem jeszcze do Berlina wiedzieli oni, iż w Wysokim Bracie Fryderyka Wielkiego znajda przyjaciela. Przy odejściu z tego miasta winni są złożyć W. Królewiczowskiej Mei hołd pokornej wdzięczności, i ja poczytuję się za szczęśliwego, iż mogę bydz tłumaczem ich uczuciw, które z ukontowaniem z nimi dzielię.,

Królewicz Ferdyuand odpowiedział w krótkości jak następuje:

"Przymiuję, Mei Hrabio, klucze od miasta Berlina, które P. Marszałek Xzę Auerstädt zlecił W Panu mnie oddać, jako szczególniejszy dowod szacunku, którym raczył mnie zaszczycić. Proszę mi oświadczyć za te moje podziękowanie, z dodatkiem, iż znając małe moje zasługi, przypisnę iedynie ten zaszczyt okoliczności, że jestem bratem Fryderyka Wielkiego, którego sława doydzie do naypóźniejszey potomności. Koncząc urząd

dowodzcy, zabierz z sobą szacunek i pochwałę wszystkich współziomków moich za utrzymywanie w woysku porządek i za rzetelność i słuszność, które wszystkimi twoimi krokami kierowały. Znasz, Mei Hrabio, moje uczucia; powtarzam je tylko, życząc WPanu tego wszystkiego, co tylko pragnąć się może do W Pana szczęścia i ukontentowania.

Gdy Jenerał St. Hilaire opuścił pałac Królewicza, zastał zgromadzone na placu Wilhelma miejską gwardyą i konnych strzelców. Rozkazał zwołać w środek officerow i oświadczył im w najsłabszych wyrazach, iż dalece był kontent z służby obu korpusow i gorliwości z jaką w nayprzykrzejszych okolicznościach utrzymywały porządek w mieście. Zalecał im, aby podwoiły swoją gorliwość, aż do przybycia woyska Pruskiego.

Potem gwardya miejska i konni strzelcy przeciągnęli z muzyką około rzeczonoego jenerala i jego sztabu. Siedmy regiment Francuzki, który ostatecznie opuszczał miasto i kraj, przeciągnął także około niego przy tysięcznych okrzykach: Niech żyje Cesarz Napoleon! Niech żyje Król Pruski! i wyszedł z miasta przy niezliczonych okrzykach mieszkańców Berlina, którzy zdawali się zapomnieć o klęskach wojny i chcieli tylko ostatnim Francuzkim woyskiem, które ich miasto opuszczały, dać dowód szczerey swojej przyjaźni i przywiązania.

Królewicz Jmć Ferdynand dał z tey okazji wielki obiad, na którym znajdował się Jenerał St. Hilaire z całym swoim głównym sztabem. W czasie obiadu oświadczył Królewicz swoje ukontentowanie i serdeczną przyjaźń Francuzom, a na końcu spełnione zostały dwa następujące zdrowia: naprzód przez Królewicza: "Zgoda pomiędzy oboma naszymi

Monarchami! „potem przez Jenerala St. Hilaire: Najsłabszych Królewiczowstwa Ferdynandow; oby długo jeszcze żyli dla chwały Pruss i szczęścia swey familii! " Królewiczowa Ferdynandowa, która dla słabości zdrowia nie mogła znajdować się przy stole, oświadczyła, iż pragnie widzieć i pożegnać Jenerala St. Hilaire, co nastąpiło. Dzień ten zakończył się przy wzajemnem oświadczeniu żalu i życzeniach najlepszey zgody, i zdaie się być wroźbą dobrego porozumienia, które na przyszłość panować będzie pomiędzy obiema narodami. Jenerał St. Hilaire udał się potem w podróż do Szczecina.

D. 3 przybył tu mianowany przez Najsłabszego Króla rządcą tuteyszey stolicy Jenerał Letlocq. D. 9 w kroczą tu przeznaczone na załogę woyska Pruskie. Na przyjęcie Najsłabszych Królestwa czynione są naywiększe przygotowania; ale dzień ich przybycia jeszcze nie jest oznaczony. Za ich przybyciem odprawiona zostanie w wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwo i inne uroczystości, okazujące radę z ich przybycia.

Z Kolberga d. 28. Listopada.

Reprezentanci tuteyszego miasta wydali adres do odchodzącej floty do Berlina, w którym między innymi wyrażają:

"Gedui Synowie Ojczyzny, odwazni wojownicy i dzielcy z nami wszystkie cierpienia pod czas okropnego oblężenia! Opuśćcie nas w prawdzie, ale żaden pomiędzy wami i nami przedział nie potrafi zatrzeć pamięci waszey w sercach naszych! Przymiycie jeszcze raz serdeczne podziękowanie za odwazne i chwalebne bronienie imienia Pruss i Kolberga! Zapomniycie o czyniących wam chwałę cierpieniach wojny, i bądźcie zspewnionemi, iż nas bardzo cieszyć będzie, jeżeli wszędzie, gdzie przybę-

dziele dobre znajdziecie przyzięcie, gdyż w wyniszczonych okolicach nie mogliście nawet rzeczy pierwszej potrzeby znaleźć. Bądźcie zdłowi, kochani Bracia! Często będziecie celem naszych rozmów, a nypoźniejsze wzniki nasze wspominać będą z pochwałą o waszych czynach. ,

Z Erfurtu d. 3. Grudnia.

D. 30 Listopada przybyły tu dwa bataliony strzelców, złożone po większej części z Korsykanów i Włochów i należące do dywizyi Jenerała Legrand; d. 1 wyszły do Arnstadt, a na ich miejsce weszły tu zaraz 3 bataliony 36go regimentu, które ujadzą się jutro w też okolice.

Park artyleryi woyska Reńskiego, który stał tu kilkanaście dni, saesena już wychodzić.

Jenerał Legrand znajduje się w naszym mieście. Dziś spodziewamy się Xcia Auerstäta, a jutro Jenerałnego intendenta Daru.

Z Lipska d. 4. Grudnia.

Wczoray o godzinie 6 w wieczor przybył tu szacowany powszechnie dla odwagi, miłości sprawiedliwości i cnot Marszałek Francuzki, Xęć Auerstädt, z małżonką swoją i liczny orszakiem z Berlina, i wysiadł do szacownego domu Bawarskim zwanego, gdzie zastał już Saską straż, którą raczył przyjąć. Dziś dany dla niegą będzie bal. Część należącego do jego korpusu będącego jeszcze w Berlinie Francuzkiego woyska, przybyła tu wczoray w południe, wraz z archiwum, a druga część udała się prosto z Berlina do Hanoweru.

Z Karlsruhe d. 3. Grudnia.

Pomiędzy rozrządzeniami, które dwór Badeński poczynił w tych czasach, dla pomnożenia swojego skarbu i kredytu, uważają szczególniej kasy umorzenia, do której wcho-

dzi milion zł. ryń. dochodu, za 6 mil. obligacyi po 5 od sta i dobr w wartości 4 milionow.

Gdy położenie Niemiec nie pozwala, ażeby tam mogła być zaślagnubna znaczna pożyczka, dwór Badeński udał się zatem do Najjaśniejszego Cesarza Francuzow, jako do prektora ligi Reńskiej, ażeby raczył pozwolić we Francyi otworzyć pożyczkę 3 do 4 milionow frankow na rechemek kassy umorzenia W. Xięstwa Badeńskiego.

Minister Champagny doniósł Mi istrowi Badeńskiemu, Bronowi Delberg, w liście pod d. 1 Listopada, w następujących wyrazach, że J. C. K. Musć zezwala na żądanie jego dworu:

"J. C. K. Musć pragnę zawsze dać W. Xięciu Juci dowody swej przychylności, z ukontentowaniem przychyliła się do jego życzenia, i zezwala na otworzenie żądanej pożyczki. ,

Od brzegow Menu d. 7. Grudnia.

Woyska z dywizyi Jenerała Molitora przechodzą ciągle pzez Frankfort. Z Francuzkiej strony żądano tam wielu czeladzi krawieckiej dla robienia mundurów. Ile tylko mogli ich krawcy tyle odslapili, i zatrudniali się zaraz robotą.

Podług listow z Strazburga uwiadomił tamtejszy prezydent urzędownie mieszkańców o przybyciu dywizyi Jener. Boulet, i wezwat ich, aby męzne te woyska poprzyiaci-łsku przyięli. Między 1 i 6 Grudnia spodziewane są te woyska w Strazburgu. Rada miejska postanowiła dać kosztem miasta każdemu żołnierzowi bezpłatnie po porcy wina, mięsa i chleba. Przeznaczenie tey dywizyi jeszcze nie wiadome. Domyślają się, że poydzie przez Lyon do Perpignan; inni sądzą, że idzie do Włoch. Względem przechodu dywizyi Mo-

która i Oudfnota, które także prawy brzeg Renu opuszczają, nie less eze urzędownie nie oznajmione.

Pruski Assessor Koppe, który utrzymywał w Berlinie korespondencyą z Ministrem Steinem, został, jak mówią, jako więzień itanu do Besauson poprowadzony.

Względem podziału kameralnych urzędów w Hallowerskim kraju, wyraża Bamberka gazeta, mamy następującą wiadomość.

Książę Ponto Cerwo otrzyma urzędy Grohnde, Obsen, Polle, Lachen i Aerzen, czyniące rocznego dochodu 100 532 frankow. Marszałek Mortier (Xzę Trevso) urząd Kallenberg i młyny w Blumenau i Koldingen, czyniące dochodu 100,161 fr. Xzę Friolu (Marszałek Diurok) urząd Steicherst i część urzędu Ratzeburg, czyniące dochodu 85,461 fr. Marszałek Ney (Xzę Elchingen) urząd Lauenburg i część Ratzeburga, czyniące dochodu 83,031 fr. Marszałek Augerau (Xzę Castiglione) urzędy Wischhafen i Neubaus w Bremenskim kraju, czyniące dochodu 80,035 fr. Marszałek Müllena (Xzę R. voli) część urzędów Nienburg i Hoya, czyniące dochodu 80,050 fr. W. Komuszy Caulincourt (Xzę Wincencyi) większą część urzędu Harburg i część urzędu Winzen, czyniące dochodu 66,012 fr. Marszałek Dvour (Xzę Auerstadt) większą część urzędu Hoya i część Nienburga, czyniące dochodu 60,021 fr. Marszałek Sout (Xzę Dalmacyi) urząd Westen i część urzędu Hoya, czyniące dochodu 53,002 fr. Marszałek Lanues (Xzę Montebello) część urzędów Wilhelmsburg, Harburga i Winsen czyniące dochodu 50,001 fr. Jenerał Sebastiani urząd Blekede, czyniący dochodu 40,015 fr. Jenerał Junot (Xzę Abranten) urząd Agshenburg, czyniący rocznego doch. 35,008 fr.

Utrzymuje się ciągle pogłoska, iż rozpo-

częte zost sną formalne układy o pokoy między Francyą i Rosyą z iedney, a Anglią z drugiej strony.

Wyrachowano teraz, iż kraie Niemieckie utraciły w ostatnich czterech latach nieszczęśliwey wojny 130 milionow talarow w getowych pieniądzech.

Mówią, że popłynął znouw nie dawno Francuzki goniec do Anglii.

Z Kopenhagi d 6. Grudnia.

Z Norwegii nadeszła tu nieprzyjemna wiadomość, iż Rada stanu Fallesen, członek tymczasowey rządowey kommissyi i wydawca Norweskioy gazety nagle umarł.

O Szambelana Kaas, który mianowany został członkiem wspomnioney kommissyi na miejscu zmarłego Fallesen, jesteśmy bardzo niespokoyni. Okręt na którym do Norwegii popłynął, nie przybył tam wcale. Pakiet z listami, który znajdował się na tym okręcie, a nawet niektóre rzeczy Szambelana Kaas znaleść miano wyrzucone przez wodę na brzegu przy Falstrand. Szambelan Kaas był dawniey naszym posłem w Lizbonie.

Professorowie Schumacher, Münster i Oberstedt przyiętmi zostali za członkow Duńskiego towarzystwa umiejętności.

Przybyła na Belt Angielska fregata odplynęła już stamtąd, i oprócz z armatnych łodzi, znajdują się tam tylko jeszcze dwa brygi i 1 liniowy okręt stojące przed Nyborgiem. Przed Kronenburgiem na Sundzie stał onegdaj ieden bryg przy Wigen, ieden przy Hojanas, a przy Raa 3 armatne Angielskie łodzie i 2 liniowe okręty.

Jeden z naszych korsarzyw zabrał Szwedzki statek z 300 beczkami węgli. Z Hojanas przybyło tu także 8 Szwedzkich okrętow s węglami.

Z powodu odjazdu Szambelana Ale-

peus, który przywiozł J. K. Mości order S. Jędrzeia od Monarchy Rosyjskiego, dany był u dworu wielki obiad, na którym on i Rosyjski Posel, P. Łyskiewicz znajdował się. Tak podczas audyencyi, iako też obiadu miał J. K. Mość na sobie order S. Jędrzeia, a wszyscy kawalerowie orderowi mieli przez suknie przewieszzone wstęgi.

Dzisiaj mamy już 7 stopni zimna podług Reanmura, i ciągły wiatr zapowiada tęższe ieszczé zimno, zatem uwiatające się pod naszymi brzegami nieprzyjacielskie okręty przymuszone wkrótce zostaną one opuścić.

Korsarz bracia Wulfien zabrał płynący z Bałtyckiego morza okręt, ładowny konopiami i żelazem. Okręt ten miał dawniej należeć do Gdańszczanów. Ładunek jego szacowany jest do 130,000 talarów.

Do Bernholm przyprowadziły znowu nasze okręty dwa pod Amerykańską banderą okręty.

Z Kórser donoszą pod d. 1 Grudnia, iż przybył tam od południowych brzegów konwoj z 40 statków złożony i przebył Belt w północnej okolicy. Zastąpił go dwa brygi z Beltu, a w Kórser została jedna fregata.

Z Berna d. 3. Grudnia.

Jeden z officerów sztabowych 2go regimentu Szwajcarskiego przysłał następujące szczegóły o marszu 1go batalionu pod dowództwem P. Castella w Hiszpanii: D. 22 Października znajdował się ten batalion w Arrathus niedaleko Witteria; d. 23 opuścił to miasto idąc wielkim gościńcem do wsi Elowilla; d. 24 postąpił o dwie mile stamtąd do Bajas, niedaleko Miranda di Ebro; d. 25 udał się prosto ku Sarregilly i dostał się tymczasowo pod dowództwo Marszałka Ney. Idąc od godziny 6 z rana aż do 9 w wieczór przybył do miasteczka Gwardya. D. 26 wyruszył stamtąd

nasz batalion zdywizyą Neja o godzinie 6 z rana; droga była ciasna i w niektórych miejscach górzysta; po prawej naszej stronie znajdowała się rzeka szeroka i głęboka osadzona strzelcami, którzy ustawicznie dawali do nas ognia pokisimy tylko przechodzili. Mieśliśmy 15 ludzi zabitych lub ranionych. Następującej nocy stanęliśmy na przeciwko miastu Logrono, leżącego nad Ebro, w którym znajdował się nieprzyjaciel. Zaczęto strzelać do miasta i nieprzyjaciel opuścił go w nocy. Weszła tam dywizya Neja, a batalion Castelli udał się opół mili stamtąd do Oyon. D. 28 przeszedł za Ebrę przez most, który Hiszpanie poniekąd popsuli. D. 29 i 30 znajdował się w Haro. W nocy d. 31 udaliśmy się do Brentavilla, miasteczka o dwie mile oddległego od 1go. D. 1 Listopada udał się batalion do Est villa dla formowania strazy głównej kwatery Marszałka Bessieres, która była w Herminion.

Landman Szwajcarski udzielił kantonom pod d. 12 Listopada list Wirttemberskiego posła, P. Arent, w którym żali się, iż Katołicy plebani w Szwajcaryi zaślubiają Wirttemberskich poddanych bez pozwolenia ich rządu, i że Najjaśniejszy Król Wirttemberski ogłasza takowe śluby zanieważne.

Przez okólnik pod tymże dniem donosi kantonom, które interessuje, iż z rozkazu ministra skarbowego W. Xęstwa Bawarskiego sprzedane zostaną dla bra kapitały S. Urbana i ciężące na nich długi będą Szwajcarom wypłacone.

Z Amsterdamu d. 6. Grudnia.

Nowy Neapolitański poseł, Xę de Riaro Sforza, przybył do naszej stolicy.

Mowią o znacznem zmniejszeniu urzędników wewnątrz naszego kraju.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIELĘ DNIA 25 GRUDNIA 1808.

Z Berlina d. 10. Grudnia.

Od 6 b. m. ustały w naszym mieście rząd Francuzkie, i Berlin powrócił pod własną władzę.

D. 6 odprawiła się tu pierwsza wojskowa parada Pruska. Utwierdzone w swych obowiązkach kompanie miejskich gwardyi zgromadziły się w publicznym ogrodzie, nad którymi odprawił rewiją Rządca miasta, Jenerał porucznik Lestorq i dowodzący Major, Hrabia Chasot. W wieczor pokazał się szanowny Weteran (Lestorq) na teatrze, gdzie był z szczerem okrzykami radości powitany.

D. 7 przybył tu pierwszy oddział Pruskich huzarów korpusu Schilla, i przywiózł wiadomość, że z powiadziane wojska na 9ty b. m. dopiero 10 tu w. ijdą.

Wejenna i obr. kamera Marchii oznaymić kazata pod d. 5 b. m. iż krotkolwiek chce wywozić krajowe lub zagraniczne towary, wylawszy Angielskie i Szwedzkie, powinien zaopatzyć się świadectwem od celnych urzędow i potwierdzonem przez magistraty, że nie są Angielskimi lub Szwedzkimi towarami.

W przeszły czwartek przybyła tu depu-

tacya od przeznaczonych na załogę w naszym mieście wojsk Pruskich, stojących dawniej w Kolbergu, składająca się z Majora Both, Majora Zeplin, Kapitanow Stulpnagel, Thielena, Lopel, i Porucznika Rudolfst, i udała się na ratusz, gdzie Major Both miał stosowną mowę do zgromadzonego magistratu. Dziś weszły rzeczzone wojska z wielką uroczystością do naszego miasta. Miasto dało dziś dla wszystkich officerow tego korpusu wielką ucztę w teatralney sali, na którą zaproszeni byli obecni tu Xiążęta krwi Królewskiej, ministrowie, &c.

Przed Stycniem nie będziemy mieli szczęścia widzieć w naszej stolicy Najjaśniejszych Królestwa.

Tajny gabinetowy Radca Beyme mianowany jest przez J. K. Mość W. kanclerzem stou i ministrem sprawiedliwości. Dalej mianował J. K. Mość aktualnemi ministrami stanu dety, czasowego tajnego skarbowego Radeę, Barona Altenstein, i Hrabiego Dohna, prezydenta kamery w Kwidzinie; pierwszemu powierzył ministrowstwo skarbowe, drugiemu wewnętrzne.

Z Hof d. 7. Grudnia.

Pozostali jeszcze w Szląskich i Polskich

szpitałach chorzy żołnierze Francuzcy, nie powrocają jak bywało dotąd, do swoich regimentów, ale będą przyłączonymi do stojących w Głogowie, tak iż przechod Francuzkich wojsk przez H f może być jako zikńz ny uważany. Do Głogowa idzie tylko jeszcze wojskowa droga przez Bayreit i H f.

Z Liworna d. 25. Listopada.

Angielskie flegaty i korsarskie okręty, które na początku b. m. na wysokości naszego portu krążyły, zniknęły znowu. Od 10 dni weszło do naszego portu przeszło 30 okrętów z Lewantu i innych portów z znacznym ładunkiem, co ożywiło cokolwiek nasz handel.

W całych Włoszech panuje teraz największa spokojność. Zaburzenia, które odezwaly się w niektórych miejscach 3 nowych departamentów królestwa Włoskiego Metauro, Musone i Tronto, zostały przez baczność rządu małych miast przytłamione.

W Rzymie wszystko zostało w dawnym stanie rzeczy. Oyciec S. żyje bardzo spokojnie i rzadko się publicznie pokazuje. Jenerał Miollis obieżdza teraz brzegi z obu stron Tybru, dla postawienia ich w stanie obrony przeciw wylądowaniem i napadom nieprzyjacielskim.

Z Neapolu d. 13. Listopada.

Stosownie do Królewskiego wyroku pod d. 5 b. m. który tu bardzo miło sprawił wrażenie, mają być wszystkie preteosy mieszkańców kl. f. s. do rządu obrachowane i terminami wypłacone, wyjąwszy długi dawnego rządu.

W przeszłą sobotę odprawił J. K. Mość nad liczną tutejszą załogą rewiją na ulicy Chiaja. Szeregi regimentów rozciągały się aż do Posilippo. Pogoda była nadzwyczaj pię-

kna. Monarcha przejeżdżał przez wszystkie szeregi i każdy żołnierz miał wolność uzale-
nia się, podawania swoich życzeń i proźby.

Z Abruzzo nadeszło od tamtejszego jenerału rządu doniesienie, iż w całej tej prowincji nie ma ani jednego więźnia stanu, i że najszerzej panuje tam spokojność. Podobne doniesienia nadchodzą z Kalabrii i innych prowincji. Codziennie przybywa do Neapolu z prowincji deputacje, dla zapewnienia Monarchy o oiegraniczonem przywiązaniu.

Gdy kupcy tutejsi otrzymali z łaski Monarchy własną giłdę, ustanowili zaraz 10 sensalów do wexłów i towarów. Każdy z nich musi do kasy umorzenia długów złożyć 5000 srebrnych dukatów (10,000 zł. r. s.), które jednak za i-go oddaleniem się lub po śmierci iego familii powrocone zostają.

Z Kassel d. 8. Grudnia.

Onegdaj miał u J. K. Mci sudyencyą pożegnania szambelan Busche, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister J. K. Mci przy Najjaśniejszym Imperatorze R. N. yskim, i wyjechał wczoraj do Petersburga.

Jenerał dywizyi Lepell mianowany jest dowodzącą pierwszą wojskową dywizyją a Jenerał brygady Hektring dowodzącą drugą dywizyją.

Radcy stanu Baronowi Milsburg polecono jest zawiadywanie publicznym skarbem.

Przez wyrok pod d. 23 p. m. P. G. Avenhorst mianowany jest nadzwyczajnym profesorem historii naturalnej i poddozorcą muzeum w Gettindze.

Sprawiącym interesa w Berlinie mianował J. K. Mość P. Simeona, który uda się w krótko na miejsce swojego przeznaczenia.

D O N I E S I E N I A.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Pann Piotrowi Józefowi i Janowi Mroczkowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Józef Chrościc-

ki o zabranie dóbr Zebraki i Wólka Stańska z kalkulacją z grosza i ziarna zdać się miały, za podsiesieniem summy 40,825 zł. pol. 22 gr. przeciwko nim do Sądu tego zażobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Patockiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowili, z którym wniesioną sprawą podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napolimają się, ażeby w 90 dniach do dania excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali; gdyż inaczej wszelką szkodę sąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 16 Sierpnia 1808 roku.

Michałowski.

J. G. Reint.

Smetana.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Pani Petronelli z Offłowskich Oborskiej, P. Kazimierzowi i Alexandrowi braciom Oborskim, tudzież Terrilli z Oborskich Potockiej niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że P. Adam Szydłowski, w sprawie o pozwolenie detachacyi dóbr Offłowo z przyległościami w summie 4000 ceter. złot. c. s. c. w złocie ważnym obrączkowym Hollenderskim do Sądu tego zażobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Józefa Patockiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napolimają się, ażeby na dzień 22 miesiąca Listopada r. b. godzinę 9tą z rana do excepcyi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę sąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 10 Sierpnia 1808.

Jakób Kulczycki.

Smetana.

Rath.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Klimaszewski.

Z strony C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej niniejszym Edyktem de publiczney wiadomości podaje się: iż Franciszek Kwietniewski dnia 10 Grudnia 1800 roku umarł. A ponieważ jego successorowie testamentowi Małgorzata z Buczawskich Zelazowska, i córka iey z miejsca pomieszkania wiadomemi nie są; zaczęli niniejszymi tychże napomina się, żeby w przeciągu roku i niedziel sześciu przed tymże C. K. Sądem zgłosili się, albowiem w przeciwnym razie successya z ustanowionym już kuratorem Adwokatem Hołowka pertraktowana, i podług §. 625 części II. praw cywilnych, gdyby o nie uikt nie dopraszał się, za opuszczoną uznana będzie. Dan w Krakowie d. 8 Sierpnia 1808.

Józef de Nikorowicz.

Kammüller.

Makolski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachod.

Jędrzejowicz.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej nieprawytonych Klemensu i Eufozyne Abratowiczow, successorow zmarłej Petronelli Pięściorkowskiej do dziedzictwa po teyże zmarłej w tutejszym sądzie pertraktującego się niniejszym powołują, ażeby względem dośląpienia. lub arzecczenia się tego dziedzictwa w tutejszym sądzie

oświadczyli się, inaczej, podług rygoru § 621 cywilney ustawy części II-giej postąpićono
bęzie, i dziedzictwo to dopoty, pod staraniem i zarządzeniem sądowym zoftanie, dopoki
dziedzice, podług prawa za zmarłych ogłoszeni bydźby nie mogli.

Dan w Lublinie dnia 25 Stycznia 1808 roku.

C. Michałowski.

Dostenberg.

Smetana.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniej.
Klimaszewski.*

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodney PP. Jozefowi
Majewskiemu i Elżbiecie z Krajewskich Garkicy w Rosji, i, iednak niewiadomym miejscu mie-
szkającym, tudzież Annie z Dłuzewskich Krajewskiej, zmarłego małżonce, której miejsce
zamieszkania zgola niewiadome jest, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że po Franciszku
Leonardzie dwoyga imion Krajewskim, na dniu 20 Maia 1804 roku wewsi Ubruskiej Woli
zmarłym, dziedzictwo na nich spada; i że tym Adwokat Madann za kuratora dodany jest,
oni przeto napominają się, sby praw do tego dziedzictwa sobie stających dowiedli i dekla-
racją dostąpienia dziedzictwa do intezszego Sądu podali, gdyż inaczej zgłoszonymi inż
sukcessorami Kajetanym Krajewskim, Wiktoryą z Dankszow Krajewską, i ustnowione-
mu dla nieprzytomnych kuratorem, pertraktacya tego dziedzictwa podług przepisu ustawy
sywilney, prowadzona i ukończona będzie. Dan w Lublinie d. 28 Marca 1808 roku.

Kulczycki.

Dostenberg.

Poll.

*Ex Consilio C. R. Fori Nobilim Lublinensis Gali. Occident.
Klimaszewski.*

C. K. Sąd Szlacheckie Krakowski Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym czynią
wiadomo: że Xiądz Marcin Łoziński, pleban Kaszowski dnia 20 Lutego 1793 roku bez testa-
mentu umarł, i że pozostawiał majątkowi iego, z przyczyny nieznanych sukcesorow, za-
stępca w osobie Adwokata Litwińskiego jest ustanowiony; wszyscy przeto owi, którzy do
dziedzictwa rzeszonego praw: jakie bądź dziedzictwa, bądź długu, lub legatu mieć rozumie-
ją, tym Edyktem wzywają się, aż by w terminie prawem przepisanyim deklaracyą wzglę-
dem objęta dziedzictwa do C. K. Sądow tuteyszych podali; gdyż inaczej za zrzekających się
dziedzictwa będą uważani, a dziedzictwo jako przypadek Kiskusowi Królewskiemu przysna-
ne zoftanie. W Krakowie d. 9 Lipca 1808.

Krzysztof de Rebsamen Viceprezes.

W. Roskoschny.

Kannamiller.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Martinides.*

Ponawia się proźba do Publiczności: Jko będąc skradziony w roku przeszłym W. Pu-
chała przez własnego lokaja na dniu 13 Listopada w dobrach swoich dziedzicznych w wsi
Gromidzice w Cyrkuła Radomskim lżycy; tak w pieniądzech iko też i w fantach to jest
dukatow 757, w banknotach 58,300 zł. pol. medią 200 zł. pol. plus czgr natowy nowy,
półow litych dwa, czapka zimowa z galonem, bielizny sztuk kilkanaście, koma sobolowate
go z strzałką na czole małą wartiącego dukatow 50. Tenż jest wzrostu średniego, włosow
czarnych, faworyty i broda żółto zarost ięce, twarzy nieco okrągławey ospowatey, oczy po-
nutych, nosa ś edajęgo, mowi chrapliwie i z wolna, kroste jakies czyli brdawki po pal-
cach i rękach mający; tenże mowi nieco po Francuzki i po Niemiecku. Jeż liby kto takiego
człowieka wynalazł i doniosł do Cyrkuła Lubelskiego, nagrody odbierze 2000 rjńskich.

Puchała.

Stawnie do Gubernialnego rozporządzenia dnia 4 n. m. Nr. 496:8 wypisuje się konkurs
na syndyka przy magistracie Chelmskim na dzień 10 Stycznia 1809 roku z pensją roczną 400
zł. rub. Zyczący sobie takowego miejsca mają proźbę swe zaopatrzyć zaświadczeniami tak
z linii sądowey iako też i polityczney i przed wyyściem terminu do urzędu cyrkularnego w
Białey podać mają. W Krakowie d. 8 Grudnia 1808.